



PAWEŁ BISKUP
SŁUGA SŁUG BOŻYCH
RAZEM Z OJCAMI ŚWIĘTEGO SOBORU
NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

DEKLARACJA O STOSUNKU KOŚCIOŁA DO RELIGII NIECHRZEŚCIJAŃSKICH¹

1²

W naszej epoce, w której ludzkość coraz bardziej się jednoczy i wzrasta wzajemna zależność między różnymi narodami, Kościół tym pilniej³ rozważa, w jakim pozostaje stosunku do religii niechrześcijańskich. ⁴W swym zadaniu popierania jedności i miłości wśród ludzi, a nawet wśród narodów, główną uwagę poświęca temu, co jest ludziom wspólne i co prowadzi ich do dzielenia wspólnego losu.

Jedną bowiem społeczność stanowią wszystkie narody, jeden mają początek, ponieważ Bóg sprawił, że cały rodzaj ludzki zamieszkuje cały obszar ziemi [1], jeden także mają cel ostateczny, Boga, którego Opatrzność oraz świadectwo dobroci i zbawienne zamysły rozciągają się na wszystkich [2], dopóki wybrani nie staną zjednoczeni w Mieście Świętym, które oświeci chwałą Boga, gdzie narody chodząc będą w Jego światłości [3].

[1] Por. Dz. 17, 26.

[2] Por. Mdr 8, 1; Dz 14, 17; Rz 2, 6-7; 1 Tm 2, 4.

[3] Por. Ap 21, 23-24.

1. Tytuł przyjęty na etapie 3 SC. Wcześniej: *O stosunku katolików do niechrześcijan, a głównie do żydów* (1 SC) lub: *Deklaracja druga: O żydach i niechrześcijanach* (2 SC). 2. Punkt dodany w 3 SC i aż do 4 SC opatrzony tematem orientacyjnym: [Wstęp]. 3. W 4 SC tym pilniej zamiast *pilnie*. 4. Zdanie dodane w 4 SC.

nione z nazwy² – jak i wreszcie te, „do których Kościół ma szczególny stosunek” (→ S 15)³; łączny wykład zasad odnoszących się do religii niechrześcijańskich w dokumencie soborowym ma charakter precedensowy (por. → S 24).

N. 1
§ 1

1-2. Powód aktualnej refleksji Kościoła nad jego stosunkiem do religii niechrześcijańskich.

1. *W naszej epoce, w której ludzkość [...] = Nostra aetate, in qua genus humanum [...] okolicznością pobudzającą do rozważenia stosunku do religii niechrześcijańskich są zmiany cywilizacyjne powodujące częstsze spotkania z ich wyznawcami* (por. → S 16). ■ *tym pilniej = attentius*: chodzi o etap refleksji intensywniejszy, lecz nie zupełnie nowy (por. → S 27).

2. *W swym zadaniu popierania jedności i miłości = In suo munere unitatem et caritatem [...] fovendi*: nawiązanie do „zbawczego zadania Kościoła” (→ S 25)⁴.

1. Można pytać, czy we wcześniejszym Magisterium istnieją dokumenty zawierające taki całościowy wykład – a odpowiedź byłaby tu zapewne negatywna. Jest natomiast zupełnie pewne, że z racji swej założonej aspektywności (ujęcia religii niechrześcijańskich wyłącznie w aspekcie znajdujących się w nich wartości dających podstawę do dialogu) *Nostra aetate* musi być czytane razem z zastrzeżeniami i wykluczeniami obecnymi we wcześniejszym Magisterium (które czytelnik znajdzie m.in. w naszej antologii znajdujące się w aneksach do obecnego opracowania). 2. Hinduizm i buddyzm (por. *NE* 2). 3. Islam (por. *NE* 3) i judaizm (por. *NE* 4). 4. Nie należy więc oczywiście wywodzić z tego sformułowania dokumentu myśli, że zadaniem Kościoła jest popieranie czysto doczesnych kampanii *na rzecz jedności i miłości* lub uczestnictwo w projektach ideologicznych czy politycznych, które same przedstawiają się jako akcja *na rzecz jedności i miłości*.

Glosa Uwagi do treści *Nostra aetate*

Deklaracja = Declaratio: określenie formy dokumentu, w tym wypadku niższej rangi niż np. konstytucja dogmatyczna, ale bez wykluczania z góry jego charakteru doktrynalnego; w praktyce celem tego dokumentu nie jest podanie „objaśnienia dogmatycznego”, lecz jedynie ufundowanych w Objawieniu „norm praktycznych i duszpasterskich” (→ S 14).

O stosunku Kościoła do: w dokumencie nie chodzi o „pełny wykład” dotyczący religii niechrześcijańskich „z ich brakami” (→ S 26) oraz „różnic między nimi i z religią katolicką” (→ S 62) – lecz jedynie o ukazanie „więzi między ludźmi i religiami jako podstawy dialogu i wspólpracy” (→ S 26, por. → S 62)¹. ■ *religii niechrześcijańskich = de Ecclesiae habitudine ad religiones non-christianas*: w tym ogólnym określeniu znajdują się zarówno wzięte zupełnie ogólnie religie niechrześcijańskie, jak i te, które zostały wymie-

4

Ludzie oczekują od różnych religii odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji, które jak niegdyś, tak i teraz do głębi poruszają ludzkie serca; czym jest człowiek, jaki jest sens i cel naszego życia, co jest dobrem, a co grzechem, jakie jest źródło i jaki cel cierpienia⁵, na jakiej drodze można osiągnąć prawdziwą szczęśliwość, czym jest śmierć, sąd i wymiar sprawiedliwości po śmierci, czym wreszcie jest owa ostateczna i niewysłowiona tajemnica ogarniająca nasz byt, z której bierzemy początek i ku której dążymy.

2⁶

1

‘Od pradawnych czasów aż do naszej epoki⁷ znajdujemy u różnych narodów jakieś rozpoznanie owej tajemniczej mocy, która obecnie jest w biegu spraw świata i wydarzeniach ludzkiego życia; nierzadko nawet uznanie Najwyższego Bóstwa lub też⁸ Ojca.

2

⁹Rozpoznanie to i uznanie przenika ich życie głębokim zmysłem religijnym. Religie zaś związane z rozwojem kultury starają się odpowiedzieć na te same pytania za pomocą coraz subtelniejszych pojęć i bardziej wykształconego języka. Tak więc w hinduizmie

4

ludzie badają i wyrażają Boską tajemnicę poprzez niezmierną obfitość mitów i wnikliwe koncepcje filozoficzne, a wyzwolenia z udręk naszego losu szukają albo¹⁰ w różnych formach życia ascetycznego, albo¹¹ w głębokiej medytacji, albo¹² w uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością. Buddyzm, w różnych swych formach,¹³ uznaje całkowitą niewystarczalność tego zmiennego świata i naucza sposobów, którymi ludzie w duchu pobożności i ufności mogliby albo osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia, albo dojść, czy to o własnych siłach, czy z wyższą pomocą, do najwyższego

5

⁵ W 4 SC dodane słowa od *jakie jest do cierpienia*. ⁶ Punkty dodane w 3 SC. W 3 SC i 4 SC oznaczony tematem orientacyjnym [O różnych religiach niechrześcijańskich]. ⁷ W 4 SC dodane *aż do naszej epoki*. ⁸ W 4 SC: *lub też zamiast oraz*. ⁹ Zdanie dodane w 4 SC. ¹⁰ Wyraz dodany w 4 SC. ¹¹ Wyraz dodany w 4 SC. ¹² Wyraz dodany w 4 SC. ¹³ W 4 SC dodano w różnych swych formach.

■ *główną uwagę poświęca temu, co jest ludzom wspólne = ea imprimis hic⁵ considerat quae hominibus sunt communia*: zgodnie z brzmieniem tekstu oryginalnego zaznaczono, że w obecnym dokumencie Kościół ogranicza się do „ukazania więzi między ludźmi i religiami jako podstawy dialogu i współpracy” (→ S 26; por. → S 62)⁶.

S 2

³⁷. Bóg jako sprawca jedności rodzaju ludzkiego. ■ *Jedną bowiem społeczność stanowią = Una enim communitas sunt*: chodzi o „więź jedności”, która istnieje „od początku”, choć w ciągu dziejów może podlegać wzmocnieniu (→ S 28)⁸. ■ *ponieważ Bóg sprawił = cum Deus [...] fecerit*: ostateczną podstawą refleksji Kościoła w podjętym przedmiocie stanowi cały czas „zamysł Boski” (→ S 16)⁹. ■ *Przyp. 1: → T. 1. ■ jeden mają początek [...], jeden także mają cel ostateczny = unum habent originem, [...] unum etiam habent finem ultimum*: wskazano tu jedynie dwie racje jedności rodzaju ludzkiego: początek i cel – gdyż w Deklaracji podstawy jedności ludzi są przedstawia-

ne jedynie w sposób „dostępny także dla niechrześcijan” (→ S 29)¹⁰. ■ *Przyp. 2: → T 2; → T 3; → T 4; → T 5. ■ Przyp. 3: → T 6.*

S 3

4. Religie jako spodziewane źródło odpo-
wiedzi egzysten-
■ *od różnych religii = a variis religionibus*: nie ma jednej odpowiedzi religijnej, lecz każda wynika z odmienności religii (por. → S 16): nie chodzi tu „o filozofię religii, lecz o wielokształtny fenomen religijny rodzaju ludzkiego” (→ S 30). ■ *głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji = de reconditis condicionis humanae aenigmatibus*: w odróżnieniu od odpowiedzi udzielanych przez różne religie zagadnienia te są wspólne wszystkim ludziom (por. → S 16). ■ *a co grzechem = et quid peccatum*: dokument wybiera to słowo, aby wskazać zło moralne (→ S 31)¹¹.

N. 2

S 1

1-3. Stała obecność religii w dziejach ludzkich i rozwój zmysłu religijnego.

⁵ *hic = tutaj* – jednak polski przykład pomija to słowo pozwalające odróżnić sposób postępowania Kościoła w tym dokumencie od jego ogólniejszej myśli i sposobu postępowania. ⁶ *Dłutego bardziej zważa na to, co łączy*, nie dając pełnego wykładu obejmującego również braki w religiach niechrześcijańskich (→ S 26). ⁷ Zdanie cytowane przez → KKK 842; prawdopodobnie do niego odsyła → KKK 360. ⁸ Por. C 73: *ludzką stanowią jedną po bratersku zespoloną rodzinę*. ⁹ A nie sama konieczność praktyczna. ¹⁰ Dla porównania: w analogicznym wykładzie Piusa XII (→ C 73) mówi się o z jednej strony o jedności pochodzenia od Boga, jedności natury, jedności celu ziemskiego, jedności zamieszkania na ziemi, a z drugiej – o jedności celu nadprzyrodzonego i związanych z nim środków; a następnie także o jedności wynikającej z pokrewieństwa z Synem Bożym i o jedności z *faktem* Odkupienia dokonanego dla wszystkich. ¹¹ A nie każde zło.

6 oświecenia¹⁴. „Podobnie też inne religie, istniejące na całym świecie, różnymi sposobami starają się wyjść¹⁵ naprzeciw niepokojowi ludzkiego serca, wskazując drogi, to znaczy doktryny oraz nakazy praktyczne, jak również sakralne obrzędy.

16 Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. ¹⁷Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych¹⁸ sposobów działania i życia, do owych¹⁹ nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i²⁰ głoszonych, nierzadko²¹ jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi.

14. W 4 SC tekst od *albo osiągnąć do najwyższego oświecenia* zastąpił wersję z 3 SC: *mogłoby przez wyrzeczenie i oczyszczenie uwolnić się od rzeczy przemijających oraz osiągnąć stan nieustannego spokoju*. 15. W 4 SC słowa *starają się wyjść* zastąpiły wyraz *wychodzą*. 16. Na etapie 4 SC akapit podlegał zasadniczym modyfikacjom, które ilustruje poniższe zestawienie:

2 SC, n. 33	3 SC, n. 2	SC, n. 2
Poruszeni ową miłością do braci, z wielkim szacunkiem odnosimy się do opinii i nauk, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od naszych, jednak w wielu wypadkach odbijają promień owej Prawdy, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego.	Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Głosi bowiem bez przerwy Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6), w którym Bóg wszystko z sobą pojednał. Pouczony o różnych dyspozycjach zbawienia, ze szczerym szacunkiem odnosi się do sposobów działania i życia, do nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego głoszonych, jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi.	Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwym jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierzadko jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi zaś i obowiązywać jest głosić bez przerwy Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko z sobą pojednał.

17. W 4 SC wykreślono z początku tego zdania słowa *Pouczony o różnych dyspozycjach zbawienia* – razem z przypisem o treści: *Por. św. Ireneusz, Adv. Haer., IV 28, 2; PG 7, 1062*. 18. W 4 SC dodano *owych*. 19. W 4 SC dodano *owych*. 20. W 4 SC dodano *wyznawanych i*. 21. W 4 SC dodano *niierzadko*.

2. *Iub teŝ Ojca = vel etiam Patris*: dokument traktuje „ideę Ojca” jako rzadziej spotykaną spośród wymienionych idei Boskości (por. → S 32).

4. Charakterystyka hinduizmu. ■ *miłów = mythonum*: dokument używa tu świadomie pojęcia oznaczającego określoną „formę poznania i przekazu religijnego” bez zamiaru jej deprecjonowania (→ S 33). ■ *albo = aut*: słowo używane kilkakrotnie dla oddzielenia „różnych szkół” hinduizmu (→ S 34). ■ *w uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością = per refugium ad Deum cum amore et confidentia*: jako ostatnią wymienia dokument „drogę”, w której hinduizm sięga formy „pobożności ściśle osobistej względem Boga”, obejmującej „nawet teoretyczne poznanie Boga osobowego” (→ S 34).

5. Charakterystyka buddyzmu. ■ *mogliby = valeant*: używając trybu przypuszczalnego

czającego, dokument chce opisać pewien „pozytywny wysiłek” bez wykluczania z góry jego realności (→ S 36). ■ *albo osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia = sive statum perfectae liberationis acquirere*: chodzi tu o buddyzm w formie hinajana. ■ *albo dojść [...] do najwyższego oświecenia = sive [...] ad summam illuminationem pertingere*: chodzi o buddyzm w formie mahajana.

6. Ogólne wspomnienie o innych religiach.

S 2

7-8¹². Pozytywny stosunek Kościoła do niektórych składników religii niechrześcijańskich¹³.

7. *nic nie odrzuca = nihil [...] reicit*: pozytywny sens tego negatywnego sformułowania staje się wyraźniejszy na tle niepodważanego tu wymagania Kościoła

12. Prawdopodobnie do tych zdań odsyła → KKK 843. 13. Cały ten fragment NÆ można potraktować – niezależnie od kwestii stopnia zaangażowanego tu autorytetu – jako przejaw rozwoju doktrynalnego, który nie narusza wcześniejszego Magisterium, ponieważ dotyczy zagadnień niepokrywających się zakresowo z tego orzeczeniami. Wcześniejsza nauka katolicka naświetla bowiem inne punkty: z jednej strony sprzeciwia się uznaniu innych religii za drogi zbawienia (por. → V 13,1; → V 14,1; → V 16,3) i piętnuje je ze względu na zawarte w nich błędy przeszkadzające w uwierzeniu Chrystusowi; natomiast z drugiej (por. przyp. 17) – zakazuje traktowania wyznawców innych religii (*niewierzących*: żydów i *pagani*) jako całkowicie odciętych od wpływu łaski, niezdołanych do czynienia dobra i w swym obecnym stanie skazanych na potępienie; a nawet przyznaje możliwość zbawienia tych, którzy nie przyjęli jednej prawdziwej religii bez żadnej własnej winy. Oba te wątki są obecne także w nauczaniu Jana XXIII (→ V 26,2), Pawła VI (→ V 27,1-2; → V 28; → V 34,2; → V 34,1-1-2; → V 38) i jednego z głównych dokumentów Soboru Watykańskiego II (→ V 35,5-9). Na tym tle NÆ 2 § 2 wnosi pozytywne odniesienie do składników religii niechrześcijańskich – lecz jedynie do tych, które – choć odmienne od nauk i praktyk chrześcijaństwa – zawierają w sobie rzeczy prawdziwe i święte, a przez to odbijają promień Prawdy.

²²Głosi zaś²³ i obowiązany jest głosić²⁴ bez przerwy Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego²⁵ i w którym Bóg wszystko z sobą poєднаł [4].

[4] Por. 2 Kor 5, 18-19.



²². W 4 SC zdanie przesunięte na koniec akapitu. ²³. W 4 SC zaś zamiast *bowiem*. ²⁴. W 4 SC dodano i *obowiązany*

jest głosić. ²⁵. W 4 SC dodano w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego [4].

ła, by wchodzący doń odrzucili obce chrześcijaństwu doktryny i praktyki¹⁴ właściwe ich dawnemu środowisku religijnemu¹⁵; to, co rzeczywiście prawdziwe i święte, nie podlega nigdy odrzuceniu.

■ z tego, co w *religiach owych* = *eorum*, *quae in his religionibus*: zgodnie z intencją całego dokumentu Kościół formuluje tu swój pozytywny stosunek¹⁶ do religii niechrześcijańskich¹⁷ – jednak w sensie

¹⁴. Konieczność odrzucenia tego, co w danym środowisku religijnym przetrwało z prawdziwej religii, była przez wieki wyrażana bardzo mocno w obrzędach chrztu dorosłych – gły zgodnie z Rytuałem Rzymskim (II, 4, n. 10) katechumena (w zależności od tego, czy pochodził z poganstwa, z Hebrajczyków, z mahometan) wzywano, by trzymał się z dala od bożków i odrzucił bałwany, trzymał się z dala od żydowskiego niedowiarstwa i odrzucił hebrajski zabobon, trzymał się z dala od mahometanśkiego niedowiarstwa i odrzucił nieprawą sektę niewierności. Wezwania te zostały wykreślone na życzenie Jana XXIII w roku 1959 – natomiast w zredagowanym już w okresie reform posoborowych *Obrzędzie wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych* z roku 1972 znalazła się osobna sekcja przewidująca potrzebę wyrzeczenia się kultu pogańskiego (nn. 78-81), względnie wprost wyrzeczenia się kultu religii niechrześcijańskiej (n. 80): katechumen jest wzywany (*jesli tylko słowa te nie są obraźliwe dla samych wyznawców religii niechrześcijańskich*), aby m.in. wyrzekł się kultów, przez które nie oddaje się czci Bogu. Natomiast w używanych aż do czasu reformy liturgicznej z 1970 roku starożytnych oracjach Wielkiego Piątku, zamieszczonych także w wydaniu Mszału Rzymskiego sporządzonym w 1962 przez Jana XXIII, Kościół prosił Boga o usunięcie *zastony z serc żydów i wydobyte ich z ciemności* (→ O 1.1-2); zaś w odniesieniu do pogan – o usunięcie „*nieprawości*” i uwolnienie od *czczenia bożków (idolom kultura)* (→ O 2.1) – wszystko to zaś dlatego, by wszyscy oni mogli nawrócić się do Boga i uznać Jezusa Chrystusa. Akcent ten nie występuje w oracjach wielkopiątkowych wprowadzonych przez reformę z roku 1970 (por. → O 1a.1 i → O 2a.1). ¹⁵. Z przekonania o niemożliwości pogodzenia przyjęcia chrześcijaństwa z zachowaniem religijności niechrześcijańskiej wynikały dekrety Soborów zakazujące neofitom zachowywania ich dotychczasowych obrzędów religijnych (por. → D 9; → D 17; → D 26.2; → D 27.2) oraz polecające oddzielanie neofitów od ich dotychczasowych współwyznawców (por. → D 27.1). ¹⁶. Z zastrzeżeniem, że nie jest to wykład zawierający pełną ocenę tych religii, która musiałaby zawierać także wskazanie ich braków (por. → V 26; → V 62). ¹⁷. A nie do ich wyznawców, niechrześcijan – o których sytuacji i przeznaczeniu mówi wcześniejsze Magisterium, włącznie z n. 16 soborowej Konstytucji o Kościele *Lumen gentium* (por. → V 35). Pozostając przez wieki w tym nurcie refleksji odnoszącej się do osób wyznających inne religie – a nie do samych tych religii lub ich wybranych składników – Magisterium stwierdzało, iż nie wyklucza wpływu łaski na niechrześcijan oraz wykonywania przez nich dobrych uczynków – a czynił to przez odrzucenie tez, że niechrześcijanie nie mogą być w żaden sposób dotknięci łaską Chrystusa (por. → V 8.1; → V 11), że sam ich brak wiary w Chrystusa (nawet gdy nie był On im głoszony) jest grzechem (→ V 6.4), że niechrześcijanie (*niewierni*) nie są zdolni do żadnego dobrego czynu, więc wszystkie ich uczynki są grzechami (por. → V 6.1-4). Od czasu Piusa IX nauka katolicka – na tle niezmiennej myśli o konieczności przyjęcia prawdziwej religii i niezbędności Kościoła do zbawienia – uwyraźniła myśl o możliwości zbawienia tych, którzy bez własnej winy nie poznali Chrystusa i Kościoła (→ V 13.2; → V 15.1; → V 23.5-7). Do tegoż zagadnienia możliwości zbawienia niechrześcijan sprowadza się punkt 16 soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (→ V 35.5),

Przeto wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością²⁶ przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego²⁷, uznawali²⁸ chro- nili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują.



²⁶. W 4 SC dodano słowa z roztropnością i miłością. ²⁷. W 4 SC słowa dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskie- go zamiast słów z zachowaniem nienaruszalności wiary katolickiej. ²⁸. W 4 SC dodano wyraz uznawali.

ścisłym przedmiotem wyrażonej w tym miejscu ostrożnej otwartości Kościoła są tylko niektóre składniki tych religii¹⁸. ■ *prawdziwe jest i święte = vera et sancta sunt*: wewnątrz „różnych niechrześcijań- skich form religii” (→ V 26.1) Kościół po- trafi rozpoznać i docenić¹⁹ to, co należy do obiektywnej prawdy i otwartości na wpływ Boga²⁰.

8²¹. Ze szczerym szacunkiem²² = *Sincera cum observantia*: chodzi o stosunek wyni- kający z prawdziwego przekonania o war- tości wszystkiego, co odpowiada woli Stwórcy i otwiera na działanie Zbawcy. ■ *do owych [...], do owych [...], które = illos [...], illa [...], quae*: dokument uży- wa tu konsekwentnie zaimków, aby za- znaczyć, że szacunek dotyczy niektórych

gdzie usytuowano go na tle zdania o przyporządkowaniu do Ludu Bożego tych, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii (→ V 35.1), w perspektywie całych grup religijnych. W tym kontekście N/E 2 § 2 idzie dalej, gdy deklaruje – na właściwym mu poziomie autorytetu i konkretności – szacunek Kościoła do wybranych struktur wewnątrz religii niechrześcijańskich. ¹⁸. A nie same te religie jako takie – gdyż każda religia niechrześcijańska zawiera także składniki, z którymi Kościół w imię swej misji głoszenia Chrystusa i prowadzenia ludzi do zbawienia nie może się zgodzić (por. → V 34.12), uznając je za *łuki i błędy* (→ V 27.2), wręcz przejawy *złodzenia przez Złego* (→ V 35.8). Nie ma więc w N/E tezy – odrzuconej jako błąd przez wcześniejsze Magisterium – że *wszystkie religie są w jakiejś, mniejszej lub większej mierze, dobre i chwalebne* (→ V 18); jest natomiast teza, że w religiach niechrześcijańskich znajdują się również obiektywne wartości godne szacunku (w → V 28 Paweł VI wyraża przekonanie, że jest tak w przypadku *każdej religii ze względu na podnoszenie człowieka do transcendencji Bytu*). ¹⁹. Ten typ pozytywnego odniesienia zaznacza się w Magisterium zasadniczo dopiero, począwszy od Piusa XII i – w znacznie większym stopniu – Pawła VI. W nauczaniu tych Papieży mówi się o tym, co *może być prawdziwe i dobre w innych religiach* (→ V 25.2), co jest w nich *prawdziwego, dobrego i ludzkiego* (→ V 27.2), *prawdziwego i godnego uznania* (→ V 34.12), co stanowi ich *wartości duchowe i moralne* (→ V 34.13), *dziedzictwo wartości moralnych i religijnych* (→ V 37.1), *wartości duchowych i ludzkich godnych wszelkiego uszanowania* (→ V 38). Chociaż sama umiętność wyodrębnienia w religiach niechrześcijańskich tego, co *prawdziwe i święte*, może wynikać z naturalnego rozumu i naturalnej religijności, jednak Kościół – dzięki światłu Objawienia – odróżnia je i rozpoznaje w ich pełnym znaczeniu, a przyjmując, podnosząc na wyższy poziom i uduławiając (→ V 25.1-2). Co ciekawe, soborowa Konstytucja *Lumen gentium* mówiąc o takiej obecności *prawdy i dobra* – i o ich funkcji *przygotowania do Ewangelii* – utrzymuje to raczej w perspektywie osobistej drogi niechrześcijan, a nie treści ich religii (por. → V 35.7). ²⁰. W najkrótszym wyrazie chodzi tu o *zmysł religii i kultu Bożego* (→ V 27.2). Przykładem ukonkretniającego – choć nie wyczerpującego – wyliczenia obejmującego to, co Kościół rozpoznaje jako właśnie *to, co prawdziwe i święte* wewnątrz innych religii, może być lista podana przez Pawła VI: *zmysł i pojęcie Boga, jednego, stwórcy, opatrzności, najwyższego i przekraczającego naturę rzeczy, sprawowanie kultu Boga przez uczynki szczerzej pobożności, wydobywanie z tych zwyczajów i opinii przepisów życia moralnego i społecznego* (→ V 27.1). To rozeznanie zostało powtórzone i rozwinięte w N/E. ²¹. Fragmenty tego zdania cytowane przez → KKK 2104. ²². W oryginalne *observantia* – więc również uprawnione jest tłumaczenie jako *szacunek* bądź jako *uwaga*.

³⁰Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan³¹, oddających część jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu,



²⁹. Punkt dotyczący wyznawców islamu został formalnie wyodrębniony i treściowo rozbudowany na etapie 3 SC. Zastrzeżono go wtedy w temat orientacyjny [O muzułmanach], co w 4 SC zmieniono na [O religii islamskiej]. ³⁰. Jeszcze na etapie 2 SC było to jedyne zdanie odnoszące się do muzułmanów. Oto jego ewolucja:

2 SC, n. 33	3 SC, n. 3	4 SC, n. 3
W ten sposób obejmujemy przede wszystkim także muzułmanów oddających część jednemu Bogu osobowemu i wynagradzającemu oraz bliższych nam przez zmysł religijny i liczne powiązania kultury ludzkiej.	Z szacunkiem spogląda Kościół również na muzułmanów oddających część jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi, Temu, który przemówił do ludzi; Jego nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu chętnie nawiązuje.	Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan oddających część jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi, Temu, który przemówił do ludzi; Jego nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu chętnie nawiązuje.

³¹. W 4 SC *Muslimos* zamiast *Musulmanos*.

nauk i praktyk innych religii. ■ *sposobów działania i życia*, [...] *nakazów i doktryn* = *modos agendi et vivendi*, [...] *praecepta et doctrinas*: przedmiotem szacunku są poszczególne struktury religii niechrześcijańskich²³. ■ *w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych* = *ab iis quae ipsa tenet* [...] *in multis discrepent*: przypominając jedynie mimochodem²⁴ o tych różnicach²⁵, dokument nie precyzuje, o jak głębokie różnice chodzi oraz jak daleko posunięte są ich konsekwencje. Szacunek dla Prawdy nakazuje zachowanie świadomości tych różnic także przy

szukaniu okazji do dialogu. ■ *niezadko jednak odbijają promień owej Prawdy* = *haud raro referunt tamen radium illius Veritatis*: w niektórych przypadkach nauki i praktyki należące do religii niechrześcijańskich przynoszą odłask pochodzący z promienia²⁶ Prawdy²⁷.

9. Obowiązek nieustannego głoszenia Chrystusa. ■ *i obowiązanym jest głosić* = *et annuntiare tenetur*: słowa dodane w dokumencie dla mocniejszego podkreślenia „misji Kościoła” (→ S 37)²⁸. ■ *w którym ludzie znajdują pełnię życia*

²³. A nie całe te religie. Z drugiej strony – mowa tu jednak o szacunku do pewnych skonkretyzowanych treści religijnych, a nie do abstrakcyjnie wziętej religijności lub do samych osób wyznawców religii niechrześcijańskich. ²⁴ Ograniczenie się do takiej lakonicznej formuły jest zrozumiałe przy wcześniejszym założeniu, że dokument nie zawiera pełnego wykładu stanowiska Kościoła względem religii niechrześcijańskich, lecz jedynie rozwinięcie jego pozytywnej części (por. → V 26; → V 62). Należy natomiast pamiętać, że we wcześniejszym Magisterium mocno podkreślano – jako błąd nowoczesności – relatywizowanie tych różnic między chrześcijaństwem i innymi religiami prowadzące do uznania, że do zbawienia potrzebne jest jedynie zachowanie wymagań prawości i uczciwości (→ V 12), bez konieczności jakiegokolwiek przynależności do Kościoła (→ V 13.1; → V 16.3); że każda religia prowadzi do zbawienia (→ V 14.1; → V 16.2). ²⁵ Warto przypominać, że nie chodzi tu o banalne spostrzeżenie ogólnej różnicy między chrześcijaństwem i innymi religiami – lecz w istocie o zastrzeżenie, że rozbieżności ze stanowiskiem Kościoła zachodzą *w wielu wypadkach*, nawet w przypadku tych niektórych *sposobów działania i życia, nakazów i doktryn*, które Kościół wyróżnia *szczerym szacunkiem* z racji odbijania przez nie *promienia Prawdy*. Oznacza to, że zadeklarowany szczyt szacunku nie zawsze oznacza czy to akceptację, czy to uznanie wystarczalności uszanowanych praktyk i doktryn. ²⁶ W tym kontekście por. wyrażenia Magisterium, które identyfikują samo *światło [Prawdy]* lub *światło świata* z jedyną prawdziwą religią, Kościołem katolickim (por. → V 14.2; → V 26.2; → V 28; → V 34.11). W przemówieniu otwierającym Sobór Jan XXIII konkludował zagadnienie relacji Kościoła do *różnych niechrześcijańskich form religii* zdaniem św. Cypriana: *Kościół Pański, napędzony światłem, rozsyła na cały świat swe promienie; jest bowiem jedno światło, które wszędzie się rozlewa* (→ V 26.2). Myśl tę rozwija na swój sposób Paweł VI, zestawiając *odblaski światła* obecne w każdej religii z *ciudem światła chrześcijańskiego* – a w paraleli do tego: *świt wiary z jej pełniejszą zorzą, doskonałym blaskiem mądrości chrześcijańskiej* (→ V 28). ²⁷ Użycie tu wielkiej litery jest jednym z sygnałów, że dokument chce tu wskazać w większym stopniu osobę Chrystusa (także jako źródło prawd objawionych), a nie samą prawdę w ujęciu doktrynalnym. Por. → V 35.7. ²⁸ Należy pamiętać, że Kościół i katolicy są zobowiązani

miłosierdnemu i³² wszechmocnemu, Stwórco nieba i ziemi [5]³³, Temu, który przemówił do ludzi; Jego nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu³⁴

[5] Por. św. Grzegorz VII, *List III do Anazira (Al-Nasir)*, króla Mauretanii: wyd. E. Caspar w MGII, *Ep. sel. II*, 1920, I, s. 288, 11-15; PL 148, 451A.



^{32.} W 4 SC dodano miłosierdnemu i. ^{33.} Przypis dodany w 4 SC. ^{34.} W 4 SC *islamica* zamiast *Musulmana*.

religijnego = *in quo homines plenitudinem vitae religiosae inveniunt*: słowa dodane w dokumencie dla mocniejszego podkreślenia, że „pełnia prawdy” istnieje w Chrystusie (→ S 37)²⁹. ■ Przep. 4: → T 7.

S 3

io. Wezwanie katolików do uszanowania dóbr i wartości obecnych u wyznawców religii niechrześcijańskich. ■ *aby z roztropnością i miłością* = *ut cum*

prudencia et caritate: obok miłości niezbędny warunkiem relacji z wyznawcami religii niechrześcijańskich jest roztropność stojąca na straży zachowania wymagań religii katolickiej (por. → S 39³⁰).

■ *przez rozmowy i współpracę* = *per colloquia et collaborationem*: pozytywne relacje z niechrześcijanami są tu zdefiniowane w kategoriach otwartości i wsparcia³¹ – niewątpliwie motywowanych religijnie³², lecz pozostających w granicach relacji

do głoszenia nie ogólnych prawd o Bogu jedynym, lecz koniecznych do zbawienia prawd objawionych o Trójcy i Wcieleniu (→ V 9-10). ^{29.} W konsekwencji chrześcijaństwo jest jedyną *prawdziwą religią* – (por. → V 13-2; → V 14-1-2; → V 15-1; → V 18; → V 23-6). W stanowiącej ważny punkt odniesienia dla *N&E* encyklice Pawła VI o dialogu *Ecclesiam suam* podkreśla się, że *obowiązkiem szczerości* jest wyrażenie wobec partnerów dialogu naszego przekonania, że *prawdziwą jest tylko jedna religia, i to chrześcijańska* oraz nadziei, że *zostanie ona za taką uznana przez wszystkich, którzy Boga szukają i czczą* (→ V 34-12; por. → V 34-3). Rozpoznanie wartości obecnych w innych religiach nie zwalnia chrześcijan z pracy nad rozszerzaniem *prawdziwego światła* (→ V 38). Z tych nacji pluralizm religii oraz pozostawanie wyznawców religii niechrześcijańskich poza prawdziwym Kościołem musi pozostawać zawsze powodem bólu (por. → V 26-2; → V 27-2). ^{30.} Cnota roztropności może zaś prowadzić w różnych okolicznościach do nieco odmiennych rostrzygnięć praktycznych – czego dobrym przykładem może być kwestia kongresów międzyreligijnych w USA w XIX wieku: o ile przez pewien czas *roztropnie je tolerowano*, mając na względzie związane z tym wartości ożywienia zainteresowań religijnych – o tyle ostatecznie Papiież uznał, że *będzie rozuźniej* polecić katolikom organizowanie kongresów osobno, choć otwartych dla niekatolików (por. → D 36). W obu przypadkach kierowano się roztropnością. W obszernym wykładzie o warunkach dialogu Paweł VI wyjaśnia, że musi się on charakteryzować jasnością (→ V 34-4), łagodnością (→ V 34-5), zaufaniem (→ V 34-6) i roztropnością (→ V 34-7). ^{31.} W tych kategoriach zblżenia, również przez *zwykłe kontakty ludzkie*, z *wyznawcami innych religii* (→ V 29) zdefiniowana została także misja powołanego przez Pawła VI w trakcie Soboru Sekretariatu ds. Religii Niechrześcijańskich (SN) – *który miałby się pożytecznie zająć tymi, którzy nie podzielają religii chrześcijańskiej* (→ V 30), w ramach *uniwersalnej troski, zgodnie z którą interesują nas problemy i potrzeby duchowe wszystkich ludzi* (→ V 32). Pisząc w innym miejscu o dialogu, Papiież wyjaśniał, że należy go uważać *za pewien sposób wypełniania obowiązku apostołskiego i jakby za narzędzie do jednoczenia umysłów* (→ V 34-4). ^{32.} Bez jakiegokolwiek wzmianki o jakichś formach współudziału w rzeczach duchowych (*communicatio in spiritualibus, communicatio in sacris*), polegających np. na wspólnej modlitwie chrześcijan z niechrześcijanami – które musiałyby być uznane za synkretyzm. W tymże kontekście należałoby również przypomnieć tzw. spór o rytę chińskie (inaczej: spór akomodacyjny) w XVI-XVIII wieku, w którym duże znaczenie odegrała kwestia możliwości akceptowania przez chrześcijan (misionarzy i neofitów) praktyk należących do niechrześcijańskiej kultury religijnej

chętnie nawiązuje. Jezusowi, którego nie uznają wprowadzić za Boga, oddają cześć jako prorokowi³⁵ i czczą dziewiczą Jego Matkę



międzyludzkich. ■ *z wyznawcami innych religii = cum asseclis aliarum religionum*: w tym akapicie chodzi o relacje z osobami wyznającymi inne religie, a nie z religiami jako takimi. ■ *dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego = fidei et vitam christianam testantes*: katolicy uczestniczący w dialogu i współpracy z niechrześcijanami mają „obowiązek praktykowania religii katolickiej” – bez ograniczania się do osobistego jej zachowania, lecz w sposób będący świadectwem dla niechrześcijan (por. → S 39). ■ *dobra duchowe i moralne = bona spiritualia et moralia*: najprawdopodobniej jest to nawiązanie do wspomnianych przez → NÆ 2 [7] „[rzeczy] dobrych i świętych”; znów jako przedmiot pozytywnego odniesienia wskazuje jest coś obecnego w religiach niechrześcijańskich³³, a nie one same. ■ *wartości społeczno-kulturalne = valo-*

res socio-culturales: dokument odróżnia zakres tych wartości cywilizacyjnych od wzmiarkowanych wcześniej dóbr duchowych i moralnych³⁴.

N. 3 S 1

I-4³⁵. Powody szacunku Kościoła względem wyznawców islamu.

I. *z szacunkiem = cum aestimatione*: to odniesienie dotyczy monoteistycznego charakteru islamu³⁶ (→ S 42). ■ Przyp. 5: → T 8. ■ *chętnie nawiązuje = libenter sese refert*: dokument referuje fakt takich nawiązań, nie wchodząc w jego teologiczną interpretację³⁷ (por. → S 43).

2. *i czczą dziewiczą Jego Matkę = matremque eius virginalem honorant*: dokument wydobyla m.in. tę zbieżność Koranu i lu-

– chociaż dla wszystkich było oczywiste, że chodzi tu o ich chrystianizację, a nie o współudział chrześcijan w kultcie niechrześcijańskim; gdy po długim okresie negatywnego stanowiska w tej kwestii (por. → D 34) Stolica Apostolska postanowiła złagodzić wydane wcześniej obostrzenia, uczyniła to z zastrzeżeniem, że chodzi o obrzędy, które posiadają swoje odrębne względem pogańskich kultów religijnych znaczenie *czci dla przodków lub miłości do ojczyzny albo uprzejmości względem bliźnich* (→ D 37). ³³ A raczej w życiu ich wyznawców.

³⁴ Z punktu widzenia nauki katolickiej współpraca chrześcijan z wyznawcami innych religii ma zawsze zmierzać do skutecznej obrony praw Bożych wśród ludzi (→ V 27.2). W tym kontekście warto zauważyć, że gdy w roku 1964 Paweł VI obwieszczał powołanie SN – uznając to za wejście w lojalny i pełen szacunku dialog z tymi, którzy wciąż wierzą w Boga i oddają Mu cześć (→ V 32), nawiązał świadomie do apelu Piusa XI, który w 1937 r. w encyklice *O bezbożnym komunizmie* wyraził niezłomną nadzieję, że do walki przeciw mocom ciemności, usiłującym wyrwać z serc ludzkich pojęcie Boga, staną mężnie olok wyznawców Chrystusa także ci wszyscy, stanowiący zresztą ogromną większość ludzkości, którzy wciąż wierzą w Boga i oddają Mu cześć (→ V 21). Tem dla tego apelu było zaś przypomnienie zasady, że wiara w Boga jest niewzruszonym fundamentem wszelkiego ładu społecznego i wszelkiej odpowiedzialności, dlatego należy przeszkodzić w realizacji planu głoszonego tak otwarcie przez wrogów religii (→ V 21).

³⁵ W 4 SC prorokowi zamiast Prorokowi.

³⁶ Prawdopodobnie do tych zdań odsyła → KKK 841. ³⁷ A więc nie

3

Maryję, a nieraz pobożnie ją nawet wzywają. Ponadto oczekują dnia sądu, w którym Bóg będzie wymierzał sprawiedliwość wszystkim ludziom wskrzeszonym z martwych. Z tego powodu cenią³⁶ życie moralne i³⁷ oddają Bogu część głównie przez modlitwę, jałmużny i post³⁸.

5

Jeżeli więc w ciągu wieków wiele powstawało sporów i wrogości między chrześcijanami i mahometanami³⁹, święty Sobór wzywa wszystkich, aby wymazując z pamięci przeszłość, szczerze pracowali nad zrozumieniem wzajemnym i w interesie całej ludzkości wspólnie strzegli i rozwijali sprawiedliwość społeczną, dobra moralne oraz pokój i wolność.

4⁴⁰

I

⁴¹Zgłębiając tajemnicę Kościoła, święty Sobór obecny pamięta o więzi, którą lud Nowego Testamentu zespolony jest duchowo⁴² z plemieniem Abrahama.

i wolność = *iustitiam socialem, bona moralia necnon pacem et libertatem*: wskazanymi przez Sobór przestrzeleniami współpracy chrześcijan z muzułmanami są wyłącznie kwestie z porządku naturalnego³⁹.

N. 4

Podobnie jak w przypadku refleksji o innych religiach niechrześcijańskich, „punkt 4 nie jest kompletnym opracowaniem bliższej nauki o żydach, lecz jedynie dostarcza podstawę teologiczną i duszpasterską dla dialogu” (→ S 60).

S 1

⁴⁰. Pamięć Kościoła o jego więzi z plemieniem Abrahama. ■ *z plemieniem Abrahama = cum stirpe Abrahae*: tak jak w całej Deklaracji, chodzi o wspólnotę ludzi wyodrębnioną ze względu na kryterium czysto religijne (→ S 01)⁴¹ – w tym wypadku o „wyznawców religii mojżeszowej” (→ S 13)⁴².

wyrokuje, czy rzeczywiście *wiatra islamska* jest nawiązaniem do Abrahama. ³⁸. Zderzenia mające zresztą często wymiar religijny w motywacjach walczących stron i w skutkach zmagają – w związku z czym pozostawiły one wyraźne ślady np. w prawodawstwie dyscyplinarnym Kościoła, w którym znajdziemy m.in. apele i zarządzenia dotyczące udziału w wyprawach krzyżowych dla uwolnienia Ziemi Świętej lub w wojskowej obronie państw chrześcijańskich przed agresją państw muzułmańskich. ³⁹. Także w przypadku *dobrych moralnych* współpraca chrześcijańsko-muzułmańska obejmuje w praktyce kwestie prawa naturalnego, nawet jeśli są one również potwierdzone autorytetem Boga uznawanym w sposób właściwy każdej ze stron. Nie ma tu natomiast żadnej wzmianki o wspólnych praktykach religijnych. ⁴⁰. Prawdopodobnie do tego zdania w szczególności odsyła → KKK 839. ⁴¹. A nie narodowe czy polityczne. ⁴². Z tej racji należałoby tutaj mówić raczej o żydach (jako grupie religijnej), a nie o Żydach (jako grupie narodowej).

³⁶. W 4 SC dodane cenią. ³⁷. W 4 SC dodane i. ³⁸. W 3 SC zdanie to brzmiało: *Z tego powodu oddają Bogu część głównie przez modlitwę, jałmużny i post; stawią się także prowadzić w postuszeństwie Bogu życie moralne zarówno indywidualne, jak i rodzinne i społeczne*. ³⁹. W 4 SC *Musulinos* zamiast *Musulmanos*. ⁴⁰. Treść tego punktu stanowi najstarszą warstwę schematu. Różn. n. 4 pochodzi już z 1 SC (który ograniczał się do tego jednego punktu). W dalszych etapach punkt otrzymywał różne numeracje i różne tematy orientacyjne: *[O wspólnym dziedzictwie chrześcijan z żydami]* (2 SC, n. 32), *[O żydach]* (3 SC, n. 4), *[O religii żydowskiej]* (4 SC, n. 4). ⁴¹. Zdanie wprowadzające w problematykę tego punktu – zostało dodane na etapie 3 SC, aby jasno było powiedziane, że *Kościół zajmuje się żydami nie ze względu na przyczyny zewnętrzne, lecz z racji wyłożenia samej tajemnicy Kościoła* (3 RE, ad n. 4, A). ⁴². W 4 SC dodane *duchowo*.

2 Kościół bowiem⁴³ Chrystusowy⁴⁴ uznaje, iż początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza⁴⁵ i Proroków. Wyznaje, że w powołaniu Abrahama zawarte jest również powołanie wszystkich wyznawców Chrystusa, synów owego Patriarchy według wiary [6]⁴⁶, i że wyjście ludu wybranego z ziemi niewoli jest mistyczną zapowiedzią i znakiem zbawienia Kościoła. Przeto nie może Kościół⁴⁷ zapomnieć o tym, że za pośrednictwem owego ludu⁴⁸, z którym Bóg w niewypowiedzianym miłosierdziu swoim postanowił zawrzeć Stare Przymierze, otrzymał objawienie Starego Testamentu i karmi się korzeniem dobrej oliwki, w którą wszczepione zostały gałązki dziczki oliwnej narodów [7]⁴⁹.⁵⁰ Wierzy bowiem Kościół, że Chrystus, Pokój nasz, przez krzyż poєднаł Żydów i narody i w sobie⁵¹ uczynił je jednością [8].

6 ⁵²Zawsze też ma⁵³ Kościół przed oczyma słowa Apostoła Pawła odnoszące się do jego ziomeków⁵⁴, „do których należy przybrane synostwo i chwała, przymierze i zakon, służba Boża i obietnice; ich przodkami są ci, z których pochodzi Chrystus wedle ciała” (Rz 9, 4-5), Syn Dziewicy Maryi⁵⁵. Pamięta także⁵⁶, iż z narodu żydowskiego⁵⁷ pochodzili Apostołowie, będący fundamentami i kolumnami Kościoła, oraz bardzo wielu spośród owych pierwszych uczniów, którzy ogłosili światu Ewangelię Chrystusową⁵⁸.

[6] Por. Ga 3, 7.

[7] Por. Rz 11, 17-24.

[8] Por. Ef 2, 14-16.

⁴³. W 3 SC dodane *bowiem*. ⁴⁴. W 4 SC wykreślono stąd słowa z *udzielnym sercem*. W 2 SC znajdował się tu wyraz *chętnie*. ⁴⁵. W 3 SC dodano Mojżesza. ⁴⁶. W 3 SC odsłachy przeniesiono z tekstu do specjalnie utworzonego przypisu. ⁴⁷. W 3 SC usunięto z tego miejsca wrócenie *nowe stworzenie w Chrystusie* (por. Ef 2, 15) i *lud Nowego Przymierza*. ⁴⁸. W 4 SC za *pośrednictwem owego ludu* zamiast *od owego ludu*. *Jeszcze wcześniej* w 2 SC zamiast tego znajdowały się tu słowa: *jest kontynuacją owego ludu*. ⁴⁹. W 3 SC tekst *od otrzymał objawienie do oliwnej narodów* – zamiast: *i któremu zachciał powierzyć objawienie zawarte w Księgach Starego Testamentu*. ⁵⁰. Zdanie dodane na etapie 3 SC (w sensie ścisłym: przywrócone – gdyż znajdowało się już w 1 SC). ⁵¹. W 4 SC dodano w *sobie*. ⁵². W 3 SC odwrócono kolejność dwóch zdań tego akapitu – które ponadto w 2 SC tworzyły osobne akapity. ⁵³. W 3 SC wykreślono stąd i *będzie miał*. ⁵⁴. W 3 SC do *jego ziomeków* zamiast *do Żydów*. ⁵⁵. W 3 SC *rozszerzono* cytat z Rz 9 o kolejny werwet (5) oraz dodano *Syn Dziewicy Maryi*. ⁵⁶. W 3 SC *Pamięta także* zamiast *I nie zapomina*. ⁵⁷. W 3 SC wykreślono z tego miejsca *pochodziła Matka Chrystusa, Maryja Dziewica*, i. ⁵⁸. W 3 SC dodane słowa *od oraz bardzo wielu do Chrystusową*.

§ 2
2-5. Początki wiary i wybrania w Kościele Chrystusowym (por. → S 52).
■ Przep. 8: → T 11.
3. Przep. 6: → T 9.
4. za *pośrednictwem owego ludu* = *per populum illum*: Izrael był pośrednikiem w przekazywaniu Objawienia⁴³ (por. → S 50). ■
z których pochodzi Chrystus wedle ciała = *ex quibus est Christus secundum carnem*: i karmi się = *et nutritur*: „Objawienie Starego Testamentu pozostaje w Kościele źródłem życia duchowego”⁴⁴ (→ S 51⁴⁵). ■ Przep. 7: → T 10.
5. *Wierzy bowiem Kościół* = *Credit enim Ecclesia*: w zdaniu tym wyrażono naukę o szczególnie podkreślonym autorytecie. ■ i w sobie uczynił je⁴⁶ jednością⁴⁷ = *et utraque in Semetipso fecisse unum*: po-

§ 3
6-7. Żydowskie pochodzenie Chrystusa i Apostołów.
6. z których pochodzi Chrystus wedle ciała = *ex quibus est Christus secundum carnem*: pamięć o żydowskim pochodzeniu Chrystusa (ze względu na Jego człowieczeństwo) jest od zawsze obecna w myśli Kościoła⁴⁸.

§ 4
8-10. Odrzucenie Ewangelii przez większość Żydów i nieodwołalne umiowanie Żydów przez Boga.
43. Ale nie twórcą tego Objawienia. 44. Np. psalmy w liturgii. 45. Por. także poświęcony Staremu Testamentowi fragment w encyklice Piusa XI *Mit brennender Sorge* kończący się słowami: *Tylko ślepotą i pychą mogą zamknąć oczy na starby zbawienimych nauk, jakie mieszczą się w Starym Testamencie. Kto chce wyrzucić z Kościoła i ze szkoły historii biblijną i mądrę nauki Starego Testamentu, ten ciśnie i ograniczonej myśli ludzkiej każe być sędzią planów Bożych względem historii świata, ten zaprzecza wierze w prawdziwego Chrystusa, takiego, jaki się pojawił w ciele i przyjął naturę ludzką w narodzie mającym Go przyjąć do krzyża. Dla takiego niezrozumiały jest dramat Syna Bożego, który zbrodni świętokradztwa swych oprawców przeciwstawia Boski czyn swej zbawczej śmierci i tym samym sprawia, że Stary Testament znajduje spełnienie, swój kres i swoje wywyższenie w Nowym Testamencie (→ V 20). Oczywiście użyte tu słowa o narodzie mającym Go przyjąć do krzyża wymagająby niuansowania, którego dokonuje → N.E. 4 [12]. 46. Łacińskie *utraque* lepiej byłoby oddać jako: *oboje*. 47. W oryginalne *unum* – więc raczej: (czyms) jednym. 48. Jest to widoczne także w najbardziej krytycznych wobec żydów dokumentach Kościoła (por. → D 19; → D 33-1).*

8

⁵⁰Według świadectwa Pisma Świętego Jerozolima nie poznała czasu nawiedzenia swego [9]⁶⁰ i ⁶¹większość Żydów nie przyjęła Ewangelii, a nawet niemało spośród nich przeciwstawiło się jej rozpowszechnieniu [10]⁶². ⁶³⁶⁴Niemniej⁶⁵, jak powiada Apostoł⁶⁶, Żydzi⁶⁷ nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu, który nigdy nie żałuje darów i powołania [11]. Razem z Prorokami i z tymże Apostołem Kościół oczekuje znanego

10

[9] Por. Łk 19, 44.

[10] Por. Rz 11, 28.

[10] Por. Rz 11, 28.

[11] Por. Rz 11, 28-29; por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*: AAS 57 (1965), s. 20⁶⁸.

⁵⁹ Akapit ten – wprowadzony w 2 SC – podlegał daleko idącej ewolucji – od fragmentu zdania do szerszego wywodu teologicznego:

1 SC	2 SC	3 SC	4 SC
Chociaż większość narodu wybranego na razie pozostaje z dala od Chrystusa [...].	Ponadto godzi się pamiętać, że zjednoczenie narodu żydowskiego z Kościołem jest częścią nadziei chrześcijańskiej. Kościół bowiem, jak uczy Apostoł Paweł (por. Rz 11, 25), z niewzruszoną wiarą i wielkim pragnieniem oczekuje wejścia tego narodu do pełni ludu Bożego, który został ustanowiony przez Chrystusa.	Chociaż większość Żydów nie przyjęła Ewangelii, jednak – jak świadczy Apostoł – ze względu na swych przodków są oni nadal bardzo drodzy Bogu, który nie żałuje darów i powołania. Razem z Prorokami i z tymże Apostołem Kościół oczekuje znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i „służą Mu ramieniem jednym” (St 3, 9).	Według świadectwa Pisma Świętego Jerozolima nie poznała czasu nawiedzenia swego i większość Żydów nie przyjęła Ewangelii, a nawet niemało spośród nich przeciwstawiło się jej rozpowszechnieniu. Niemniej, jak powiada Apostoł, Żydzi nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu, który nigdy nie żałuje darów i powołania. Razem z Prorokami i z tymże Apostołem Kościół oczekuje znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i „służą Mu ramieniem jednym” (St 3, 9).

⁶⁰ Przepis dodany wraz z nowym tekstem w 4 SC. ⁶¹ W 4 SC dodano jako początek zdania słowa od *Według świadectwa do swego* i – zamiast *Chociaż*. ⁶² Przepis dodany wraz z nowym tekstem w 4 SC. ⁶³ W 4 SC dodano – jako zakończenie zdania [8] – słowa od *a nawet do rozpowszechnienia*. ⁶⁴ W 4 SC rozpoczęto tu nowe zdanie, podczas gdy wcześniej była to kontynuacja zdania poprzedniego. ⁶⁵ W 4 SC *Niemniej* zamiast *jednak*. ⁶⁶ W 4 SC *secundum Apostolum* zamiast *Apostola testante*. ⁶⁷ W 4 SC dodano *Żydzi*. ⁶⁸ Odsyłacz do *Lumen gentium* wprowadzony w 4 SC.

8. *Jerozolima nie poznała czasu nawiedzenia swego = Iemsalem tempus visitationis suae non cognovit*: „według wiary katolickiej naród żydowski po odrzuceniu Jezusa ze strony Jerozolimy i Synagogi nie jest już dalej Kościołem Bożym, tak jak był wcześniej” (→ S 53; por. → S 54)⁴⁹. ■ Przep. 9: → T 12. ■ *a nawet niemało spośród nich przeciwstawiło się jej rozpowszechnieniu = immo non pauci diffusio-ni eius se opposuerunt*: w ten sposób Deklaracja referuje naukę wersu z → T 13 w części, która nie została w dokumencie przytoczona dosłownie, a w której Żydzi przeciwstawiający się rozpowszechnieniu Ewangelii są nazwani przez św. Pawła „nieprzyjaciółmi [Boga]” (por. → S 54)⁵⁰. ■ Przep. 10: → T 13.

9. *Żydzi nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu, który nigdy nie żałuje darów i powołania = Iudaei*

Deo, cuius dona et vocatio sine paenitentia sunt, adhuc carissimi manent propter Patres: dokument posługuje się słowami św. Pawła z → T 14 z części, którą SUC zinterpretował jako „aktualną dla wszystkich wieków, także naszych czasów” (→ S 54)⁵²; „Należy się strzec, aby sytuacja narodu żydowskiego w ekonomii zbawienia nie wydawała się po śmierci Chrystusa ta sama jak wcześniej” (→ S 58, odp. 3). ■ Przep. 11: → T 14; → T 15.

10. *znanego tylko Bogu dnia = diem Deo soli notum*: wyrażając swoją „nadzieję eschatologiczną”, Kościół pamięta, iż chodzi tu o tajemnicę (por. → S 19)⁵³. ■ *wszystkie ludy = populi omnes*: nadzieję dotyczącą Żydów łączy się tutaj ściśle z nadzieją odnoszącą się do wszystkich narodów (por. → S 19). ■ Przep. 12: → T 16; → T 17; → T 18.

⁴⁹ Właśnie w tym znaczeniu (odrzućcia Jezusa, który przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli) w nauczaniu Kościoła mówi się często o *wiarołomstwie* lub *niewierze* (*perfidia*) Żydów, także tych, którzy w ciągu wieków od przyjścia Jezusa nie przyjmują Go (por. → V 20). Tradycyjna nauka katolicka zawiera ostrzeżenie, że taki akt niewiary uniemożliwia uczestnictwo w życiu wiecznym (por. → V 3). ⁵⁰ Według SUC część, w której Żydzi nazywani są nieprzyjaciółmi, odnosi się do czasu Apostołów, kiedy wielu Żydów przeciwstawiało się rozpowszechnieniu Ewangelii, lecz nigdy nie może być zastosowany do późniejszych pokoleń (→ S 54). ⁵¹ W oryginale brak odpowiednika tego słowa dodanego w przekładzie polskim. ⁵² Powołując się na LG 16: *lud dzięki wybraniu szczególnie umiłowany ze względu na przodków*. ⁵³ Sformułowanie to zostało wprowadzone w intencji umiarkowania jakiegokolwiek postaci *prozelityzmu* (→ S 19). Z drugiej strony właśnie ze względu na zaślępienie Żydów wobec tajemnicy Jezusa Kościół zawsze miał w zyczajowi modlić się za naród żydowski (→ V 17; 1; por. → O 1.1.2). Nadzieja na *nawrócenie* Żydów (do Chrystusa i do prawdziwej wiary) była w ciągu wieków ściśle związana z przekonaniem, iż do tego powinno Żydów skłonić samo zrozumienie *Prawa i Proroków* (por. → D 12; → D 13; → D 20; → D 33.2).

tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i „służyły Mu ramieniem jednym” (Sf 3, 9) [12]. Skoro więc tak wielkie⁶⁹ jest dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom⁷⁰, święty Sobór obecny pragnie⁷¹ ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie, które osiągnąć można zwłaszcza⁷² przez studia biblijne⁷³ teologiczne oraz⁷⁴ przez braterskie rozmowy⁷⁵.

[12] Por. Iz 66, 23; Ps 65, 4; Rz 11, 11-32.



69. W 3 SC *adeo magnum* zamiast *tantum*. 70. W 3 SC słowa *jest dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom* – zamiast słów *dziedzictwo otrzymali chrześcijanie od Żydów*. 71. W 3 SC wykreślono stąd w *pleni/omnino*. 72. W 3 SC *zulaszcza* zamiast i. 73. W 3 SC dodano *biblijne* i. 74. W 3 SC *oraz* zamiast i. 75. W 4 SC wykreślono z tego miejsca tekst: *Poza tym piętnując surowo niesprawiedliwość wyrządzone gdziekolwiek ludziom, Sobór, pomnąc na to wspólne dziedzictwo, optakuje i potępia nienawiści i przesławdowania wobec Żydów dokonywane zarówno kiedyś, jak i w naszych czasach*. Tekstu tego ujęto do sformułowania akapitu siódmego (→ N/E 4 [15]).

S5

II. Wezwanie do wzajemnego poznania i szacunku chrześcijan i Żydów. ■ *dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom = patrimonium spirituale Christianis et Iudaeis commune*: zostało ono już określone wyżej przez → N/E 4 [1-10] – a więc zgodnie z tym określeniem chodzi tu, w sensie pozytywnym, o biblijne początki wiary Kościoła, rolę Izraela w przekazaniu Objawienia, żydowskie pochodzenie Chrystusa („wedle ciała”) i Apostołów⁵⁴. ■ *obustronne poznanie się i poszanowanie = mutuum*

utriusque cognitionem et aestimationem: mimo uznania biblijnej wspólnoty dziedzictwa duchowego Sobór w swej zachęce nie wychodzi poza kategorię relacji międzyludzkiej⁵⁵, bez sugerowania możliwości wspólnych praktyk religijnych. ■ *oraz przez braterskie rozmowy = atque fraternis colloquiis*: o ile wymienione wcześniej w tym zdaniu studia mogą oznaczać jedynie działania podejmowane w Kościele z intencją lepszego poznania drugiej strony, o tyle braterskie rozmowy zakładają jakiś spotkanie chrześcijan i Żydów⁵⁶.

54. W pewnym sensie do tego wspólnego dziedzictwa należy także Chrystusa – choć jedynie jako *obiecane* w *przepowiedniach Proroków*, a nie *jako tego, który przyszedł* – (→ V 24). W oczywisty sposób do tego wspólnego dziedzictwa nie wchodzi późniejsze *tradycje* Żydów tworzące np. Talmud – tym bardziej, jeśli wnoszą one interpretacje Pisma przeszkadzające w uwierzeniu Chrystusowi bądź zawierają błędziństwa czy wypowiedzi obraźliwe wobec chrześcijan (por. → D 29.1). 55. Między chrześcijanami i Żydami oraz między Kościołem i wspólnotami wyznawców judaizmu. 56. Por. nauczanie Pawła VI dotyczące także dialogu z wyznawcami judaizmu (→ V 34.12-13). We wcześniejszej dyscyplinie Kościoła – z okresu średniowiecza i początku ery nowożytnej – przewidywano przeznaczone specjalnie dla Żydów nauki o wierze chrześcijańskiej, w których mieli oni uczestniczyć pod przymusem (por. np. → D 26.2-3; → D 33.2).

12

⁷⁶ A choć władze żydowskie wraz ze swymi zwolennikami domagały się śmierci Chrystusa [13]⁷⁷, jednakże⁷⁸ to, co popełniono podczas Jego męki, nie może być przypisane ani⁷⁹ wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym⁸⁰, ani⁸¹ Żydom dzisiejszym⁸². Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym⁸³, nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako⁸⁴ przeklętych przez Boga⁸⁵, rzekomo na podstawie Pisma Świętego⁸⁶. Niechże więc wszyscy dbają o to, aby w katechezie i głoszeniu Słowa Bożego nie nauczali niczego, co nie licowałoby z prawdą ewangeliczną i z duchem Chrystusowym⁸⁷.

13

14

[13] Por. J 19, 6.

⁷⁶. Akapit ten podlegał głęokim modyfikacjom, które ukazuje poniższe zestawienie:

1 SC	2 SC	3 SC	4 SC
[...] byłoby niesprawiedli- wością nazywanie go naro- dem przeklętym – gdyż dla Boga pozostaje on bardzo drogi ze względu na Oj- ców i dane im dary (por. Rz 11, 28); albo ludem błogosławiącym – gdyż Pan przez swoją mękę i śmierć głodzi grzechy wszystkich ludzi, które były przyczyną męki i śmierci Jezusa Chry- stusa (por. Ełk 23, 34; Dz 3, 17; 1 Kor 2, 8). Śmierć Chrystusa nie została jed- nak spowodowana przez cały naród wówczas żyją- cy, a jeszcze mniej przez dzisiejszy naród. Dlatego niech strzegą kapłani, aby ani w pouczeniu kateche- tycznym, ani w przepowia- daniu nie mówili niczego, co w sercach słuchaczy mo- głoby rodzić nienawiść lub niechęć do Żydów.	Niechże wszyscy dbają o to, aby czy to w kateche- zie i głoszeniu Słowa Boże- go, czy to w codziennych rozmowach nie przedsta- wiali narodu żydowskiego jako ludu odrzuconego oraz aby niczego innego nie mówili lub robili, co mogłoby budzić w umy- słach niechęć do Żydów. Niech ponadto strzegą, aby nie przypisywano Żydom naszego czasu tego, co po- pełniono podczas Męki Chrystusa.	Niechże wszyscy dbają o to, aby w katechezie lub głoszeniu Słowa Bożego nie nauczali niczego, co mogłoby rodzić w sercach wiernych nienawiść lub niechęć do Żydów; niech nigdy naród żydowski nie będzie przedstawiany jako lud przeklęty lub potpio- sły albo winny błogosłoi- stwa. To, co popełniono podczas męki Chrystusa, nie może być w najmniej- szym stopniu przypisane całemu narodowi wówczas żyjącemu, a jeszcze mniej dzisiejszemu narodowi.	A choć władze żydowskie wraz ze swymi zwolenni- kami domagały się śmierci Chrystusa, jednakże to, co popełniono podczas Jego męki, nie może być przy- pisane ani wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym, ani Żydom dzi- siejszym. Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym, nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga rzekomo na pod- stawie Pisma Świętego. Niechże więc wszyscy dba- ją o to, aby w katechezie i głoszeniu Słowa Bożego nie nauczali niczego, co nie licowało z prawdą ewange- liczną i z duchem Chrystu- sowym.

⁷⁷. Przypis razem z nowym tekstem dodany w 4 SC. ⁷⁸. W 4 SC dodano tekst od słów *A choć do jednukże*. ⁷⁹. W 4 SC
ani zamiast w *na najmniejszym stopniu*. ⁸⁰. W 4 SC *wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym zamiast całemu
narodowi wówczas żyjącemu*. ⁸¹. W 4 SC ani zamiast a *jeszcze mniej*. ⁸². W 4 SC *Żydom dzisiejszym zamiast dzi-
siejszemu narodowi*. ⁸³. W 4 SC dodano fragment od *Chociaż Kościół do Bożym*. ⁸⁴. W 4 SC ani jako zamiast
lub. ⁸⁵. W 4 SC dodano przez *Boga*. ⁸⁶. W 4 SC dodano słowa *quasi hoc ex Sacris Litteris sequatur*. ⁸⁷. W 4 SC
słowa co nie licowałoby z *prawdą ewangeliczną i z duchem Chrystusowym* zamiast co *mogłoby rodzić w sercach wiernych*

S 6

12-14. Zagadnienie odpowiedział no-
ści Żydów za śmierć Chrystusa.

12⁷⁷. *władze żydowskie wraz ze swymi zwo-
lennikami = auctoritates Iudaeorum cum
suis asseclis*: zgodnie ze świadectwami
biblijnymi sprawstwo Żydów w sprawie
zabicia Chrystusa ogranicza się do tych,
którzy tego żądali⁵⁸. ■ *domagały się śmier-
ci Chrystusa = mortem Christi urserunt*:
żądanie ukrzyżowania Chrystusa – bę-
dące „zbrodnią popełnioną przez władze
żydowskie” (→ S 58, odp. 2) – jest fak-
tem historycznym potwierdzonym przez
Ewangelię⁵⁹. ■ Przyp. 13: → T 19. ■ *ani
wszystkim bez różnicy Żydom wówczas ży-
jącym, ani Żydom dzisiejszym = nec omni-*

⁵⁷. Fragment tego zdania cytowany przez → KKK 597. ⁵⁸. W szczególności w tekście 1 Tes 2, 15 *święty
Paweł nie mówi o narodzie żydowskim jako takim, lecz o władzach w Jerozolimie i Judei, które przesładowały Jezusa
i wiernych oraz w których widzi on dziedziców tych, którzy niegdyś zabijali proroków* (por. Mt 23, 30-32; Dz 7, 51-52).
Słowa Chrystusa w J 15, 24 odnoszą się do grzechu tych – przywódców i tłumy – którzy zamierzali Go zabić. Tych
mężów święty Jan często nazywa Żydami [...]. Ponadto w przypowieści o winnicy (Mt 21, 33-45) Pan grozi władzom
narodu, a nie samemu narodowi, co w ten sposób zostało zrozumiane przez słuchaczy: Arcykapłani i faryzeusze,
słuchając Jego przypowieści, poznali, że o nich mówi (Mt 21, 45) (→ S 57). ⁵⁹. Natomiast nie można z tego
bezpośrednio wnosić o świadomości i woli dokonania *bogobójstwa*: jednak ani w *Czwartej Ewangelii*, ani w *żadnym
innym miejscu w Nowym Testamencie* grzech tych, którzy zabili Chrystusa, nie jest przedstawiony jako *formalny
grzech bogobójstwa*. Według świętych autorów *nieprzyjacieli Chrystusa, jak by nie była ich wina, nie poznali, że
zabijają Świętego Izraela* (por. Dz 3, 17; 13, 27; 1 Kor 2, 8), *nawet jeżeli można to przypisać ich ślepotie i twardości
serca* (→ S 57). Zob. także wyjaśnienia dotyczące tego, dlaczego Deklaracja nie użyła pojęcia *bogobójstwo* (→ S 58,
odp. 5; → S 64). ⁶⁰. Fragment tego zdania cytowany przez → KKK 597. ⁶¹. Właśnie fakt tej niewiary ma
na względzie obecne w dokumentach Kościoła wyrażenie *perfidia Iudaeorum* (por. → D 13; → D 19) i z tej to racji
wśród wielkopiątkowych modlitw Kościoła znajdowała się przez wieki osobna oracja za *wiarołomnych żydów*
(*pro perfidis Iudaeis*) (por. → V 19.1). Oznaczające niewiary łacińskie słowo *perfidia* zostało usunięte z tej oracji
w roku 1959 (por. → O 1.1-2) – nie ze względu na jego właściwy i poprawny sens teologiczny, lecz ze względu na
obraźliwy wydźwięk, jaki ma współcześnie słowo *perfidia* w językach narodowych.

*bus indistincte Iudaeis tunc viventibus, nec
Iudaeis hodiernis*: Deklaracja mówi jasno,
że „nie można przyjąć winy zbiorowej”
narodu żydowskiego „w samej śmierci
Chrystusa” (→ S 58, odp. 3); odpowie-
dzialność za ten czyn jest różnicowana.

13⁶⁰. *Kościół jest nowym Ludem Bożym =
Ecclesia sit novus populus Dei*: „Synagoga
wyłączyła się z błogosławieństw mesjań-
skich przyniesionych przez Chrystusa”,
co wynika „stąd, że [przywódcy Żydów]
nie chcieli uwierzyć w Jezusa głoszonego
przez Apostołów” (→ S 57). ■ *Jako od-
rzuconych ani jako przeklętych przez Boga
= neque ut a Deo reprobati neque ut male-
dicti*: nie podważając faktu niewiary ży-
dów⁶¹ w Chrystusa oraz wyłączenia się
judajizmu z błogosławieństw mesjańskich

15

⁸⁸Poza tym Kościół, który potępia wszelkie prześladowania przeciwników jakiegokolwiek ludzkości⁸⁹, pomagając na wspólne z Żydami⁹⁰ dziedzictwo, ⁹¹ oplakuje⁹² – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej⁹³ – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu⁹⁴, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek⁹⁵ kierowane były przeciw Żydom.

16

⁹⁶Chrystus przy tym, jak to Kościół zawsze utrzymywał i utrzymuje, mękę swoją i śmierć podjął dobrowolnie pod wpływem bezmierniej miłości, za grzechy wszystkich ludzi, aby wszyscy dostąpili zbawienia⁹⁷. Jest więc zadaniem Kościoła nauczającego głosić krzyż Chrystusowy jako znak zwróconej ku wszystkim miłości Boga i jako źródło wszelkiej łaski.

17

nienawiść lub niechęć do Żydów ⁸⁸. Akapit wyodrębniony w 4 SC i sformułowany z użyciem części piątego akapitu z 3 SC, n. 4 (zob. przyp. 108). Oto ewolucja zdania zawierającego potępienie antysemityzmu:

1 SC	2 SC	3 SC	4 SC
[...] a ponadto, [ten święty Sobór] tak jak surowo potępia niesprawiedliwość przeciw ludzkości, gdziekolwiek zwrócone, tak również potępia i potępia akty nienawiści i prześladowania Żydom dokonane zarówno kiedyś, jak i w naszych czasach.	[...] a ponadto, [ten święty Sobór] tak jak surowo potępia niesprawiedliwość przeciw ludzkości, gdziekolwiek zwrócone, tak również potępia i potępia akty nienawiści i prześladowania Żydom.	Poza tym Sobór surowo potępiając niesprawiedliwość przeciw ludzkości, gdziekolwiek zwrócone, pomagając na to wspólne dziedzictwo, oplakuje i potępia akty nienawiści i prześladowania Żydom, które podlegają podległemu przeciwności Żydom, zarówno kiedyś, jak i w naszych czasach.	Poza tym Kościół, który potępia wszelkie prześladowania, wszelkie jakiegokolwiek ludzkości zwrócone, pomagając na to wspólne dziedzictwo, oplakuje – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom.

⁸⁹. W 4 SC słowa *Kościół, który potępia wszelkie prześladowania, przeciwników jakiegokolwiek ludzkości zwrócone* – zamiast wywodzących się jeszcze z 1 SC słów *potępiając surowo niesprawiedliwość wyrządzoną gdziekolwiek ludzkości*, Sobór. ⁹⁰. W 4 SC dodane z Żydami. ⁹¹. W 2 SC wykreślono stąd *matczynym sercem/maternalno animo*. ⁹². W 4 SC wykreślono stąd *potępia*. ⁹³. W 4 SC dodane *nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej*. ⁹⁴. W 4 SC dodane *przejawy antysemityzmu*. ⁹⁵. W 4 SC *kieżbykolwiek i przez kogokolwiek* zamiast *przechodzących jeszcze z 1 SC słów zarówno kiedyś, jak i w naszych czasach*. ⁹⁶. Treść tego akapitu została wprowadzona do schematu na etapie 3 SC. ⁹⁷. W 4 SC po przecinku dodane słowa *aby wszyscy dostąpili zbawienia*.

Chrystusa, Kościół wymaga, aby nie używano określeń, które znaczyłyby, że Bóg nazaczył cały naród swoją niechęcią i wyłączył z działania swej łaski⁶². ■ *rekomu na podstawie Pisma Świętego = quasi hoc ex Sacris Litteris sequatur*: dokument dystansuje się od używania wypowiedziach w Piśmie „twardych zdań o Żydach” do wyłączenia negatywnego i definitywnego osądzenia religijnej sytuacji Żydów⁶³.

57

15. Ubolewanie z powodu przesładowań antyżydowskich i antysemityzmu. ■ *potępia*⁶⁴ *wszelkie prześladowania przeciw jakimkolwiek ludzkości = omnes persecutiones in quovis homines*

reprobat: odrzucenie prześladowań antyżydowskich nie jest wyjątkowym stanowiskiem, lecz jednym z zastosowań uniwersalnej zasady (→ por. S 56 c; → S 55)⁶⁵. ■ *nie z pobudek politycznych = nec rationibus politicis*: Kościół nie chce, aby jego stanowisko było traktowane jako ocena dotycząca aktualnych konfliktów międzynarodowych (por. → S 56 b). ■ *pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej = religiosa caritate evangelica impulsu*: tak jak cały dokument, także część zawierająca potępienie przemocy antyżydowskiej została sformułowana z motywów religijnych⁶⁶. ■ *oplakuje = deplorat*: Sobór posługując się tym wyrażeniem, świadomie zrezygnował z bardziej stanowczego sło-

⁶². W związku z tym można też przypominąć, że w używanej od wieków – także w trakcie Soboru Watykańskiego II – wielkopiątkowej oracji za Żydów obecne było stwierdzenie w pełni zgodne z intencją tego polecenia: *qui Iudeos etiam a tua misericordia non repellis = Ty także Żydów nie odrzucaś od swego miłosierdzia* (por. → O 1.1-2). Z drugiej strony w niektórych dokumentach Kościoła interpretowano zły los Żydów właśnie jako zasługę konsekwencji ich *wiarołomstwa* (por. → D 30.1; → D 33.1; → D 35.2). ⁶³. W odpowiedzi na wniosek o wyjaśnienie sensu tych miejsc Pisma, w których *Żydzi są ganieni* (→ S 46), SUC odróżnił: 1) wypowiedzi o charakterze niedefinitywnym, w typie prorockiej groźby mogącej się odnosić do każdego, kto zapomina o swoim powołaniu (por. np. Mt 3, 7-10; Dz 7, 51-53; Mt 8, 11-22); 2) zdania odnoszące się do części narodu zaangażowanego w odrzuceniu Jezusa (por. Mt 23, 29-39; 27, 25; 1 Tm 2, 15; Łk 19, 42-46); 3) zdania wyrażające to, że *Israel nie jest sakramentem zbawienia dla świata* (1, 11; 8, 21-24; Dz 28, 23-29; Ga 4, 25-26; Rz 9, 30-31). Z wyjątkiem Łk 19, 44 (należącego do fragmentu Łk 19, 42-46 zakwalifikowanego tu do trzeciej grupy; por. → T 12) żaden ze wspomnianych wyżej przypadków *twardej mowy* Pisma o Żydach nie znalazł się ani w tekście NE, ani w jego referencjach – co rzeczywiście świadczy o konsekwentnym wyciszeniu w dokumencie niemal wszelkich elementów biblijnej krytyki Izraela i Żydów. Zob. nasz aneks 3 z tekstami wymienionych miejsc biblijnych. ⁶⁴. W oryginalne *reprobat* – zatem należałoby tłumaczyć raczej: *odrzuca*. Por. także → S 55, gdzie zrezygnowano świadomie z zastosowania słowa *damnat / potępia*. ⁶⁵. Jest to sposób postępowania widoczny także we wcześniejszych interwencjach Stolicy Apostolskiej w tej kwestii – por. → C 1; → C 2. ⁶⁶. Głęboka motywacja religijna sprzeciwu wobec prześladowań antyżydowskich znajduje się m.in. w wyrażanym w Tradycji przekonaniu, że takie prześladowania w rzeczywistości utrudniały Żydom nawrócenie do Chrystusa i Jego Kościoła (→ D 4; → D 5; → D 7).

1 ⁹⁹Nie możemy zwracać się¹⁰⁰ do Boga jako do Ojca wszystkich, jeśli nie zgadzamy się traktować po bratersku kogoś z ludzi na obraz Boży stworzonych.¹⁰¹ Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa¹⁰² człowieka wobec ludzi, braci, są¹⁰³ do tego stopnia¹⁰⁴ ¹⁰⁵z sobą związane, że Pismo Święte powiada¹⁰⁶: „Kto nie miłuje, nie zna Boga” (1 J 4, 8¹⁰⁷)¹⁰⁸.

⁹⁸. Na etapie z SC treść tego punktu rozłożona była na dwa punkty: n. 33 [Wszyscy ludzie miłują Boga jako Ojca] i n. 34 [Potężne jest każda postać dyskryminacji]. W 3 SC doszło do ich połączenia w n. 5 [O braterskie powszechnym, z wyłączeniem wszelkiej dyskryminacji]. ⁹⁹. W 3 SC wykreślono z początku tego akapitu zdanie: *Sanctus in plenitudine potestatis, qui Bóg jest Ojcem wszystkich ludzi, tak jak to stwierdza Pismo Starego Testamentu i orzeka sam rozum*. ¹⁰⁰. W 3 SC *invocare* zamiast *vocare vel orare*. ¹⁰¹. Zdanie to przyjmowało w swych kolejnych wersjach następującą postać:

2 SC	3 SC	4 SC
Tak bowiem ścisłe są z sobą związane postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa tegoż człowieka wobec ludzi, braci, że wszelkie zaprzeczenie braterstwa ludzkiego niesie z sobą lub prowadzi do zaprzeczenia samego Boga, u którego nie ma względu na osobę (por. 2 Krn 19, 7; Rz 2, 11; Ef 6, 9; Kol 3, 25; 1 P 1, 17). Albowiem pierwsze przykazanie z drugim jest tak połączone, że nie mogą być nam odpuszczone nasze winy, jeśli my sami z serca nie odpuścimy naszym winowajcom. Już w Starym Prawie powiedziano: „Czyż nie jeden Ojciec nas wszystkich? Czyż nie jeden Bóg nas stworzył? Dlaczego więc gardzi ktoś z nas bratem swoim?” (Mt 2, 10 - Włg!); a to stwierdza się w Nowym Prawie wyraźnie: „Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi. Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego” (1 J 4, 20-21).	Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa człowieka wobec ludzi, braci, są z sobą związane tak: kto nie miłuje, nie zna Boga 11.	Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa człowieka wobec ludzi, braci, są do tego stopnia z sobą związane, że Pismo Święte powiada: „Kto nie miłuje, nie zna Boga” (1 J 4, 8).

¹⁰². W 3 SC wykreślono stąd *tegoż*. ¹⁰³. W 3 SC wykreślono stąd *bowiem*. ¹⁰⁴. W 4 SC *do tego stopnia* zamiast *tak*. ¹⁰⁵. W 3 SC wykreślono stąd *ściśle*. ¹⁰⁶. W 4 SC dodane *że Pismo Święte powiada*. ¹⁰⁷. W 4 SC ten adres biblijny został przeniesiony do tekstu. Wcześniej znajdował się w przypisie – razem z innymi odsyłaczami: 1 J 2, 9-11; Łk 10, 25-37. ¹⁰⁸. W kolejnych wersjach zakończenie tego akapitu zmieniło się – zob. zestawienie w przyp. 88.

wa potępienia (por. → S 55) użytego we wcześniejszym Magisterium (por. → C 2). ■ *akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu = odia, persecutiones, antisemitismi manifestationes*: w tym wyliczeniu można widzieć stopniowanie: od mniej lub bardziej spontanicznych zachowań międzyludzkich, przez działania usankcjonowane publicznie⁶⁷, do praktycznych konsekwencji doktryny-ideologii. ■ *kiedykolwiek i przez kogokolwiek = quovis tempore et a quibusvis*: piętnując każde pogwałcenie prawa naturalnego o zasięgu uniwersalnym⁶⁸, tym samym Kościół nie może wyłączyć z ubolewania żadnego przypadku niesprawiedliwości względem Żydów.

§ 8

16-17. Cel młk Chrystusa i konieczność głoszenia Krzyża.

⁶⁷. W tej kategorii będą się mieścić z pewnością także prześladowania Żydów przez władze chrześcijańskie (duchowne lub świeckie) – a piętnowane również przez Papieża (por. → D 4; → D 5; → D 6; → D 7; → D 10; → D 12; → D 13; → D 19). W tym kontekście przedmiotem sprawiedliwej oceny powinny być również rozporządzenia dyscyplinarne Kościoła wymagające ograniczenia praw cywilnych w stosunku do wyznawców judaizmu (por. → D 15.1-3; → D 16.1-2; → D 30.2; → D 31.4; → D 35.2), a także nakazujące niszczenie bądź cenzurowanie religijnych ksiąg judaizmu (por. np. → D 20; → D 29.1). Na tle szerszego zagadnienia etyki gospodarczej należy ponadto rozważać kościelne zarządzenia przeciw lichwie uderzające przede wszystkim w praktykujących ją Żydów (→ D 14.1-2; → D 18). ⁶⁸. Por. → C 1. ⁶⁹. W odróżnieniu od przychylny sprawczej, ujętej historycznie. Por. → S 59; → S 21. ⁷⁰. Prawdopodobnie do tych zdań odsyła → KKK 2793. ⁷¹. W oryginale: *discrimen*.

16. *jak to Kościół zawsze utrzymywał i utrzymuje = uti semper tenuit et tenet Ecclesia*: to wtrącenie sygnalizuje, że w zdaniu wyrażono stałą naukę Kościoła, co podkreśla jej autorytet. ■ *za grzechy wszystkich ludzi, aby wszyscy dostąpili zbawienia = ut omnes salutem consequantur*: wskazanie na przyczynę celową Męki ujętą teologicznie⁶⁹.

N. 5
§ 1

1-2⁷⁰. Powiązanie miłości Boga i miłości bliźnich.

§ 2

3. Bezpodstawność różnicowania godności ludzkiej. ■ *wprowadzając różnice⁷¹ co do godności ludzkiej = discrimen quoad humanam dignitatem*: Kościół odrzuca jako bez-

3

Stąd upada podstawa do wszelkiej teorii czy praktyki, które między człowiekiem a człowiekiem, między narodem a narodem wprowadzają różnice co do godności ludzkiej i wynikających z niej praw.

4

Toteż Kościół odrzuca¹⁰⁹ jako obcą duchowi Chrystusowemu¹¹⁰ wszelką dyskryminację czy prześladowanie stosowane ze względu na rasę czy kolor skóry, na pochodzenie społeczne czy religię¹¹¹.

5

Dlatego też¹¹² święty Sobór, idąc śladami świętych Apostołów Piotra i Pawła¹¹³, żarliwie zaklina chrześcijan, aby „dobrze postępując wśród narodów” (1 P 2,12), jeśli to tylko możliwe i o ile to od nich zależy, zachowywali pokój ze wszystkimi ludźmi [14],¹¹⁵ tak by prawdziwie byli synami Ojca, który jest w niebie¹¹⁶ [15].

To wszystko, co wyrażone zostało w niniejszej Deklaracji, w całości i w szczegółach uzyskało uznanie Ojców świętego Soboru. A My, na mocy udzielonej Nam przez Chrystusa władzy apostołskiej, wraz z Czcigodnymi Ojcami w Duchu Świętym to zatwierdzamy, postanawiamy i ustalamy i te postanowienia soborowe polecamy ogłosić na chwałę Bożą.

W Rzymie, u świętego Piotra, dnia 28 października roku 1965.

Ja, PAWEŁ, Biskup Kościoła Katolickiego
(następują podpis Ojców)

[14] Por. Rz 12, 18¹¹⁴.

[15] Por. Mt 5, 45¹¹⁷.

¹⁰⁹. W 4 SC Toteż Kościół odrzuca zamiast Zatem konieczne jest to, by wszyscy ludzie, a zwłaszcza chrześcijanie, powstrzymali się od. ¹¹⁰. W 4 SC dodane jako obcą duchowi Chrystusowemu. ¹¹¹. W 4 SC stirpis vel coloris, conditionis vel religionis causa faciam – zamiast propter stirpem eorum, colorem, conditionem vel religionem. ¹¹². W 4 SC Dlatego też zamiast Węz przeciwnie/At contra. ¹¹³. W 3 SC dodano słowa idąc śladami świętych Apostołów Piotra i Pawła. ¹¹⁵. W 3 SC wykreślono stąd słowa a nawet tym samym poleca, aby milowali nie tylko bliźniego swego, lecz i nieprzyjaciół, jeśli ktoś bogoś za takiego by uważał. ¹¹⁴. W 3 SC odsyłacz został przeniesiony z tekstu do specjalnie utworzonego przypisu. ¹¹⁶. W 3 SC wykreślono z tego miejsca słowa i który sprawia, że jego słońce wschodzi nad wszystkimi. ¹¹⁷. W 3 SC odsyłacz ten został przeniesiony z tekstu do specjalnie utworzonego przypisu.

podstawne wszelkie systemy niesprawiedliwej dyskryminacji – wśród których znajdują się błędy odrzucone już wcześniej: rasizm i narodowy szowinizm (por. → C 4.1; → C 5.1-2; → C 6; → C 7.2; → C 8.1-2; → C 9; → C 10.1).

4. *jako obcą duchowi Chrystusowemu = tamquam a Christi mente alienam*: jeszcze jedno podkreślenie religijnej motywacji właściwej całemu dokumentowi. ■ *czy religię = vel religionis*: w tym punkcie dokument dotyka zagadnienia wolności religijnej wyłożonego w Deklaracji *Dignitatis humanae*, czyli w dokumencie soborowym uchwalonym w terminie późniejszym niż Deklaracja *Nostra aetate*. ■ **Przyp. 14**: → T 20. ■ **Przyp. 15**: → T 21.

§ 3

4-5. Odrzucenie dyskryminacji rasowej, społecznej i religijnej.

